

NOWINY RZESZOWSKIE

Wtorek, 23 kwietnia 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 95 (4306) | Wyd. A | Nakład 69.945



Jak już informowaliśmy, członkowie Egzekutywy KW PZPR w Rzeszowie spotkali się z aktywnym ZMS z zakładów pracy, a zwłaszcza z członkami socjalistycznych brygad pracy.

Na zdjęciu: uczestnicy spotkania.

„Kosmos-15” na orbicie

MOSKWA

22 bm. wystrzelono w Związku Radzieckim kolejnego sztucznego satelitę Ziemi — „Kosmos-15”. Na pokładzie sputnika znajduje się aparatura naukowa, przeznaczona do badania przestrzeni kosmicznej zgodnie z programem zapowiedzianym przez TASS 16 marca 1962 r.

Początkowy czas obiegu „Kosmosa-15” wokół Ziemi wynosi 89,77 min.; apogeum — 371 km, perigeum — 173 km, kąt nachylenia orbity do płaszczyzny równika — 65 stopni.

Znajdująca się w sputniku aparatura działa normalnie. Ośrodek koordynacyjno-obliczeniowy opracowuje nadawane informacje.

Tragiczny cyklon

DELHI

Tragiczny w skutkach cyklon przeszedł w piątek nad stanem Bihar w zachodnim Bengalu (India).

Według ostatnich doniesień 130 osób zginęło, a ponad 700 odniosło obrażenia. W 15 wioskach, nad którymi przeszedł cyklon, tysiące ludzi pozostało bez dachu nad głową.

Zegarki fosforyzujące niebezpieczne

PARYŻ

Trudno w to uwierzyć, a jednak rzecz jest prawdziwa... Mieszkańcom Nowego Jorku zabroniono kupować zegarki kieszonkowe z fosforyzującymi cyframi i wskazówkami. Zarządzenie w tej sprawie ogłosił wydział zdrowia zarządu miejskiego największego miasta USA.

Lekarze tego urzędu doszli do wniosku, że promieniowanie zegarków kieszonkowych może być rakotwórcze. Żeżak nie dotyczy zegarków noszonych na ręce, ponieważ ich promieniowanie nie jest wymierzone w kierunku ciała.

A. Zawadzki na Kieleczyźnie

W niedzielę rano przybył na ziemię kielecką przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu FJN Aleksander Zawadzki.

Na całej trasie przejazdu do Kielc przewodniczący Rady Państwa serdecznie pozdrawiał licznie zgromadzeni mieszkańcy województwa.

O godz. 12 rozpoczęła się wspólna sesja WRN i Wojewódzkiego Komitetu FJN poświęcona podsumowaniu wyników obchodzonego w ubr. Roku Ziemi Kieleckiej.

W czasie sesji głos zabrali również przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki.

W godzinach popołudniowych Aleksander Zawadzki w towarzystwie przedstawicieli władz wojewódzkich zwiedził Kielce, a następnie spotkał się z aktywnym politycznym województwa.

Spotkanie to upłynęło w barwno serdecznej, bezpośredniej atmosferze.

Uroczysta akademія na Kremlu w związku z 93. rocznicą urodzin W. I. Lenina

MOSKWA

W Pałacu Zjazdów na Kremlu odbyła się w poniedziałek uroczysta akademія w związku z 93. rocznicą urodzin W. I. Lenina. Burzliwą owacją powitano przywódców partii i rządu z N. Chruszczowem na czele.

Pierwszy sekretarz KC KPZR, premier Chruszczow, otwierając akademię podkreślił, że z imieniem Lenina są nierozdzielnie związane wszystkie wielkie czyny i osiągnięcia naszej epoki.

Uchwały XXII Zjazdu i program naszej partii są nowym etapem w walce o wielką sprawę Lenina, o triumf komunizmu — stwierdził m. in. N. S. Chruszczow.

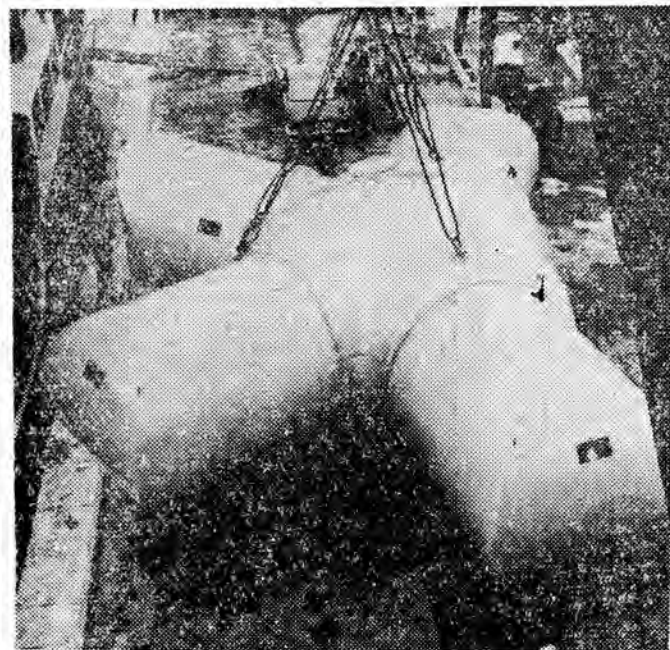
Wierna nakazom Lenina Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego walczy zdecydowanie o umocnienie zwartości międzynarodowego ruchu komunistycznego w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu oraz o granitową jedność światowego systemu socjalistycznego. Wierna swemu międzynarodowemu obywatelstwu partia nasza zawsze udzielała i udziela wszechstronnego poparcia ruchom wyzwoleńczej doby obecnej. Konsekwentnie i zdecydowanie w oparciu o leninowską zasadę pokojowego współistnienia między państwami walczyliśmy i będziemy walczyć o utrwalenie pokoju. Okiełznanie imperialistycznych szaleńców, niedopuszczenie do rozpętania wojny termonuklearnej jest obowiązkiem komunistów wszystkich krajów, obowiązkiem wszystkich uczciwych ludzi na świecie.

Następnie referat wygłosił sekretarz KC KPZR Borys Ponomarew.

W. I. Gomułka udzielił wywiadu szwedzkiemu dziennikowi

WARSZAWA

I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysław Gomułka przyjął w poniedziałek 22 bm. naczelnego redaktora szwedzkiego dziennika „Stockholms Tidningen” — Victorą Vinde i udzielił mu wywiadu.



Epidemia cholery w Kalkucie

DELHI

W Kalkucie szaleje epidemia cholery. Tylko w ciągu pierwszych dwóch tygodni kwietnia na chorobę tę zmarło 113 osób. Ostatnio zanotowano 238 nowych zachorowań.

Epidemia cholery wybuchła w Kalkucie co roku w miesiącach letnich, w okresie gdy w rozległych dzielnicach biedoty zaczyna brakować wody. Światowa Organizacja Zdrowia opracowuje plany poprawy systemu wodociągowego i kanalizacyjnego, w celu zapobieżenia epidemiom na przyszłość.

CIEKAWOSTKA

DLA MĘSKICH USZU

Jak donoszą z Tokio, marynarze zeglujący wzdłuż brzozy japońskich będą mogli usłyszeć — zupełnie jak w bajce — głosy syren. Tyle, że te nie będą ich wabić ku katastrofie, lecz ostrzegać.

DNIA

Japoński wydział morski doszedł bowiem do wniosku, że system światła sygnalizacyjnego powinien być uzupełniony urządzeniami wokalnymi. Dlaczego kobiecie? Dlatego, że są one podobno ostrzejsze, bardziej dalekonośne i meskie uszy marynarzy są na nie bardziej wrażliwe.

Przewyciężenie skutków zimy na wsi - najaktualniejszym zadaniem

List uczestników krajowej narady aktywu wiejskiego Frontu Jedności Narodu w Lublinie do wiejskich i gromadzkich komitetów FJN

LUBLIN

Uczestnicy narady aktywu wiejskiego FJN z całego kraju zebrani w Lublinie w dniu 20 kwietnia br., nawiązując do uchwały Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z 12 lutego br., zwracają się do wszystkich wiejskich i gromadzkich komitetów Frontu Jedności Narodu o podjęcie niezbędnych wysiłków dla aktywizacji ich wszechstronnej działalności, dla zapewnienia wzrostu produkcji rolnej w roku bieżącym i przewyciężenie trudności wynikłych na skutek surowej zimy i spóźnionej wiosny.

W szczególności zwracamy się o wspólne z radami narodowymi, kółkami rolniczymi i innymi organizacjami wiejskimi:

— wspomaganie i rozwijanie wysiłków mieszkańców wsi zmierzających do terminowego i starannego przeprowadzenia wiosennych prac rolnych;

— podjęcie pracy oświatyjnej wśród chłopów w sprawie konieczności prowadzenia troskliwej pielęgnacji upraw oraz powszechnej walki z chwastami i szkodnikami roślin;

— podjęcie niezbędnych kroków do zagospodarowania każdego skrawka ziemi uprawnej;

— pełne wykorzystanie istniejących możliwości wzrostu bazy paszowej, zwłaszcza przez uprawę wysoko wydajnych roślin pastewnych, szerokie stosowanie międzyplonów, poplonów, racjonalną gospodarkę łąkami, pastwiskami itp.;

— realizowanie wszystkich innych zadań wynikających z gromadzkich planów rozwoju rolnictwa.

Apelujemy o dalsze rozwijanie czynów społecznych na wsi, zwłaszcza tych, które mogą wpłynąć na wzrost produkcji rolnej i kultury życia na wsi.

Rozwijajmy pracę mieszkańców wsi uzupełniając inwestycje państwowe w zakresie melioracji, budowy dróg, zadrzewiania, budowy zbiorników wodnych i przeciwpożarowych.

Wspomagajmy wysiłki państwa zmierzające do podniesienia warunków bytowych i kulturalnych ludności wiejskiej, organizując prace społeczne przy budowie szkół, ośrodków zdrowia, domów kultury, urządzeń komunalnych, boisk sportowych itp.

W roku przyszłym przypada 20-lecie Polski Ludowej, które zajmie naczelnym miejscem w obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego. Uczcijmy ten wielki jubileusz czynem produkcyjnym,

(Ciąg dalszy na str. 2)

Na cześć 1 Maja

459 tys. złotych — wartość prac załogi Rakszawskich Zakładów Przemysłu Wełnianego — Pracownicy Zakładów Mięsnych w Rzeszowie zwiększą produkcję wielu asortymentów

Załoga Rakszawskich Zakładów Przemysłu Wełnianego postanowiła w czynie pierwszomajowym nadrobić przed wszystkim zaległości zimy, a także zwiększyć produkcję niektórych asortymentów. Między innymi przedział zobowiązała się do końca II kwartału wyprodukować 1.600 kg przędzy grzebnej. Załoga tkalni w tym samym czasie wykona 20 mln wątków, pracownicy cerowali 7.200 mb. tkaniny, a pracownicy wykańczalni 6.600 mb. tkaniny. Załoga oddziału pomocniczego zobowiązuje się do 1 IX br. zainstalować nagrzewnice w swych oddziałach, do 15 maja br. uruchomić pralnię z napędem indywidualnym, a brygada stolarzy w tym samym

czasie wykona podesty na oddziale tkalni. Łączna wartość zobowiązań podjętych w RZPW wyniesie około 459 tys. złotych.

Z okazji święta pierwszomajowego pracownicy Zakładów Mięsnych w Rzeszowie postanowili opodatkować się na kwotę 9 tys. złotych, a fundusz przeznaczyć na zakup telewizora dla Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Żarnowcu, w powiecie krośnieńskim. Pracownicy działu naczelnego inżyniera wyremontują dodatkowo dwie pompy solankowe, wykonają instalację elektryczną oraz będą pracować przy innych robotach remontowych. Oddział wykrawalni mięs obniży ubytek produkcyjny o 0,05 proc. Przetwórnia wedlin wyprodukuje dodatkowe ilości boczku wędzonego i salcesonu.

Zobowiązania produkcyjne podjęli również pracownicy konserwowni, peklowni eksportowej, działu uboju i innych. Ogólna wartość zobowiązań w tym zakładzie wyniesie ponad 28 tys. złotych.

Matura w czerwcu

WARSZAWA

Okolo 47,5 tys. uczniów ostatnich klas liceów ogólnokształcących i ponad 28,5 tys. młodzieży z techników zawodowych podległych Ministerstwu Oświaty przystępuje w bieżącym roku do egzaminów dojrzałości. Pisemne egzaminy maturalne w liceach ogólnokształcących odbędą się w dniach 5 i 6 czerwca, a w technicznych zawodowych w dniach 5, 6 i 7 czerwca. Egzaminy ustne przeprowadzone zostaną do dnia 20 czerwca br. Tegoroczne matury rozpoczną się później niż w latach poprzednich w związku z zimową przerwą w lekcjach.



Sytuacja baryczna: Polska leży w bruzdzie niżowej działającej kilm wyżu azorskiego od niżu rosyjskiego.

Prognoza pogody: Zachmurzenie niewielkie, okresami wzrastające, miejscami przelotny deszcz oraz możliwość burz. Temperatura w ciągu dnia do 21 st., w nocy do 6 st. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

Katastrofa kolejowa w Przeworsku

W niedzielę 21 bm. o godzinie 1.40 wydarzyła się w pobliżu stacji PKP Przeworsk, w rejonie miejscowości Ujezna, katastrofa kolejowa. Jak wynika z wstępnych dochodzeń — jej przyczyną było oderwanie się od pociągu towarowego podczas jazdy kilku wagonów, na które wjechał za chwilę jadący po tym samym torze z Przeworska do Jarostawia pociąg osobowy, prowadzony przez maszynistę, Władysława Stęchłego.

W rezultacie — pomocnik maszynisty, 25-letni Bronisław Kantor, zam. we wsi Urzejowice poniósł śmierć na miejscu, a 4 pasażerów pociągu osobowego zostało rannych. Rozbicie uległa lokomotywa pociągu osobowego i cztery końcowe wagony pociągu towarowego. Straty ocenia się wstępnie na około pół miliona złotych. Szczegółowe dochodzenia w tej sprawie prowadzi Prokuratura Powiatowa w Przeworsku.

CAT

Haniebny mord!

Lista niezliczonych zbrodni faszystów hiszpańskich powiększyła się o jeszcze jedną — zamordowanie Juliana Grimau. Oprawcy usiłovali co prawda ubrać akt zemsty i nienawiści na patriotcie i bojowniku o wolność w majestat prawa. Madrycki sąd nad nieładzko skatowanym i wymęczonym człowiekiem w relacji naocznych świadków był jednak tylko nędzną parodią wymiaru sprawiedliwości. Nie było ani świadków, ani dowodów na potwierdzenie rzekomej winy oskarżonego. Oprawcom pozostało więc odegranie parodii procesu przed faszystowskim trybunałem wojskowym i ogłoszenie z góry przygotowanego orzeczenia: skazany na karę śmierci. Madrycka farsa sądowa nie przesłoni jednak w oczach światowej opinii tego, czym był w istocie wyrok na Juliana Grimau: morderstwem z premedytacją.

Faszystom hiszpańskim jeszcze raz zademonstrować światu swoje oblicze. Głuchy był na protesty i wyrazy oburzenia światowej opinii, kiedy pod kulami frankistowskich plutonów egzekucyjnych ginęły masowo tysiące patriotów, uczestników wojny hiszpańskiej. Pozostał też głuchy na wezwania i protesty, płynące ze wszystkich stron świata, kiedy do łańcucha popełnionych przez faszystów w Hiszpanii zbrodni miano dołączyć jeszcze jedną i zamordować niezłomnego bojownika o

wolność ludu hiszpańskiego. Dla Franco — byłego pupila Hitlera i Mussoliniego, a dzisiejszego sojusznika Waszyngtonu, Bonn i Paryża, nie istniały i nie istnieją bowiem — jak dla każdego faszysty — żadne normy prawa i sprawiedliwości. Wszedłszy 27 lat temu na drogę gwałtu, terroru i przemocy, kroczy nią po dzień dzisiejszy.

Julian Grimau, został zamordowany. Ale tego haniebnego mordu nie zapomną faszystom frankistowskim ani naród hiszpański, ani miliony ludzi na całym świecie. Wraz z ludem hiszpańskim i jego partią — Hiszpańską Partią Komunistyczną, której bohaterem bojownikiem był zamordowany, dzielimy i my uczucia żałoby i wyrażamy słowa gorącego protestu przeciwko popełnionej w Madrycie zbrodni. Faszystom hiszpańskim morderstwo na Julianie Grimau nie ujdzie bezkarnie. Jego śmierć, tak jak i śmierć tysięcy innych patriotów hiszpańskich, nie była daremna. Żaden mord nie uchroni faszystów przed nieuniknioną klęską.

Rewolucja kubańska jest niezwyciężona

Przemówienie Fidela Castro w drugą rocznicę zwycięstwa nad kontrrewolucjonistami na Playa Giron

HAWANA

Na uroczystej akademii w Teatrze im. Chaplina w Hawanie, która odbyła się w drugą rocznicę zwycięstwa nad siłami kontrrewolucjonistów na Playa Giron, wygłosił przemówienie premier Kuby, Fidel Castro. Na akademii tej obecni byli: prezydent Dorticos, członkowie rządu kubańskiego i kierownictwa Połączonych Organizacji Rewolucyjnych, przedstawiciele organizacji społecznych, żołnierze armii kubańskiej i mieszkańcy stolicy.

Fidel Castro powiedział, że rozgromienie sił najemników imperializmu na Playa Giron miało ogromne znaczenie. O ile zwycięska walka przeciwko dyktaturze Batisty zmieniła kurs historii Kuby, bo zwycięstwo na Playa Giron uratowało rewolucję, nie pozwoliło reakcji cofnąć historii Kuby. Jedynym celem interwencji było rozgromienie rewolucji. Agresję przygotowywano długo, niemal od chwili, kiedy obalona została tyrania Batisty.

Fidel Castro szczegółowo omówił wszystkie etapy przygotowań do zbrojnej agresji przeciwko Kubie, posunięcia

podjęte przez imperialistów dla zapewnienia sukcesu tej agresji. Z drugiej strony wskazał on, iż rewolucyjny rząd Kuby od pierwszych dni swego istnienia czynił wszystko, aby zapewnić zdolność obrony kraju. Premier Kuby stwierdził m. in., że pod presją rządu USA wszystkie kraje kapitalistyczne odmówiły Kubie sprzedaży broni. Kuba otrzymała pomoc tylko ze strony krajów socjalistycznych, tylko te kraje wyraziły gotowość sprzedaży Kubie niezbędnej broni.

Fidel Castro podkreślił następnie, że zwycięstwo na Playa Giron nie było dziełem przypadku, że zostało przygotowane w procesie rozwoju rewolucji i przeszedł do analizy wydarzeń, które nastąpiły po rozgromieniu inwazji kontrrewolucjonistów. Gorącym aplauzem przyjęto słowa premiera Castro dotyczące okoliczności, w jakich podjęte zostały wspólne przez rządy Kuby i ZSRR latem 1962 roku specjalne środki obronne. Postąpiliśmy słusznie — powiedział on — że natychmiast po rozgromieniu sił najemników znowu zaczęliśmy się przygotowywać do obrony kraju przed agresją imperialistyczną. Fidel Castro zacytował fragmenty ogłoszonego w USA „memorandum” przywódcy kubańskich kontrrewolucjonistów Miro Cardony, dotyczące przygotowywanej przez rząd USA nowej inwazji na Kubę. Rząd kubański i rząd radziecki wiedzieli o tych planach agresji. Wobec tego w czerwcu, to znaczy w dwa miesiące po ostatnim spotkaniu Cardony z Kennedy’em w sprawie przygotowań do inwazji, rozpoczęły się rozmowy między przedstawicielami rządów ZSRR i Kuby na temat sytuacji i środków, jakie należy podjąć.

Krokami, które podjęto w związku z niewątpliwą groźbą agresji przeciwko naszemu krajowi, były właśnie kroki związane ze wzmocnieniem naszych sił zbrojnych, z przesłaniem pocisków strategicznych do naszego kraju. Teraz — oświadczył dalej Fidel Castro — świat będzie wiedział, kto był odpowiedzialny za kryzys karaibski. Teraz cały świat może dowiedzieć się, kim byli winni, kim byli agresorzy, jakie mieli zamiary i plany.

Cały świat będzie musiał przyznać, że Kuba działała zgodnie ze swym prawem do obrony, że środki, które rząd kubański podjął wraz z rządem radzieckim, były słuszne i niezbędne, aby przeszkodzić awanturze wojennej.

Wrogowie Kuby — mówił dalej Fidel Castro — nie zrezygnowali ze swych agresywnych planów, jednak obecnie uciekają się do nowych metod. Przygotowują oni akty terrorystyczne przeciwko aktywnym działaczom rewolucji, organizują dywersję, usiłują przekupić tych, których przekonania są chwiejne. Imperialiści nie mogą zrozumieć tej ogromnej przepaści, jaka dzieli rewolucjonistów i kontrrewolucjonistów.

Kończąc część przemówienia Fidela Castro przepojona była głęboką wiarą w nowe sukcesy narodu kubańskiego w budownictwie socjalistycznym. Obecnie — powiedział Castro — naczelnym naszym zadaniem jest rozwój gospodarki kraju. Jednakże równocześnie naród nasz powinien być zawsze gotów do obrony ojczyzny.

Napięta sytuacja w Jordanii

LONDYN

Jak donosi z Ammanu agencja Reutersa, premier Jordanii Samir Rifal złożył dymisję na ręce króla Jordani Husseina. Król Husseina przyjął dymisję premiera i jego gabinetu.

Parlament jordański poprzednio odmówił wotum zaufania dla rządu. Wniosek o wotum zaufania odrzucono 31 głosami przeciwko 11. Przebieg debaty był bardzo burzliwy. Członkowie parlamentu oskarżyli premiera, iż nie zdołał zapewnić zbliżenia Jordani do innych krajów arabskich i wykorzystanie nieporozumień między Jordanią a tymi krajami.

Dymisja premiera Rifal wiąże się z płatkowymi demonstracjami, jakie odbyły się w Ammanie i Jeruzolimie pod hasłem Jedności arabskiej i przyłączenia się do federacji Syrii, Iraku i ZEA. Demonstracje te rozszerzyły się na cały kraj.

Szeryf Hussein Ben Nasser został mianowany w niedzielę nowym premierem Jordani. Stanie on na czele tymczasowego ośmioosobowego gabinetu, który sprawować będzie władzę do czasu nowych wyborów.

Jak donosi z Ammanu agencja Reutersa, król Hussein wydał dekret rozwiązujący Izbę niższą parlamentu.

KAIR

W niedzielę rano w Ammanie doszło do nowych demonstracji przeciw zaprzysiężeniu tego dnia rządowi Jordani. Wojsko otworzyło ogień do demonstrantów, którzy domagali się przyłączenia Jordani do ZEA.



Sport i turystyka

— jednym z elementów postępu na wsi

V Krajowy Zjazd LZS zakończył obrady

W poniedziałek zakończył się w Warszawie V Zjazd Ludowych Zespołów Sportowych. Zjazd wybrał władze zrzeszenia, uchwalił nowy statut oraz opracował podstawowe zadania LZS na najbliższe lata.

Funkcję przewodniczącego RG LZS powierzono ponownie zasłużonemu działaczowi wiejskiego ruchu sportowego, wiceprzewodniczącemu GKKFIT Janowi Zajdłowi. W uchwale za główne zadanie uznano upowszechnienie kultury fizycznej wśród pracow-

ników ośrodków gospodarki socjalistycznej na wsi. Zwrócono także uwagę na konieczność zacieśnienia współpracy z Związkiem Młodzieży Wiejskiej oraz ze szkołami.

V zjazd przyjął nowy statut zrzeszenia LZS. Stwierdzając zwiększenie się samodzielności poszczególnych ogniw, postanowiono nadać osobowość prawną wojewódzkim zrzeszeniom LZS.

Podsumowując obrady Jan Zajdel podkreślił, że zrzeszenie będzie dążyło do powiązania działalności sportowej z zadaniami produkcyjnymi, z działalnością społeczną i kulturalną na wsi. Sport i turystyka mają być jednym z elementów postępu na wsi.

Przed XVI Wyciągiem Pokoju

Kolarze NRD liczą na sukces

Reprezentacyjna szóstka kolarzy NRD na tegoroczny Wyciąg Pokoju trenuje obecnie pod Berlinem. Przed wyjazdem do Pragi oczekują ich jeszcze kolejne cztery próby wraz z pozostałymi czołowymi zawodnikami kraju. W tych ostatnich sprawdzianach, wzorem ubiegłych lat, wezmą także udział kolarze radzieccy.

Jak wiadomo — reprezentacyjnej szóstce przewodzi doświadczony kapitan Gustaw Adolf Schur, a Lux, Appler i Bruening, są debiutantami. Przeciwny wiek drużyny jest nieco wyższy niż w ub. roku ze względu na start 32-letniego Schura. Najmłodszy Appler ma 21 lat.

System przygotowań kolarzy NRD do tegorocznego wyciągu był podobny do ubiegłorocznego. Wszyscy zawodnicy przejechali już przewidziane planem po 5.500 km; przez cały czas przygotowani kandydaci do drużyny wykazywali wyrównany poziom.

Kolarze NRD liczą na bardzo dobry wynik w tegorocznej imprezie „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” — co najmniej na taki, jak w roku ubiegłym.

List krajowej rady aktywu FJN

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wzmocnieniem wkładu wsi polskiej w rozwój rolnictwa i całej gospodarki narodowej; godnie przygotowujemy się do historycznej rocznicy powstania naszego ludowego państwa przez podniesienie estetyki i wyglądu każdego gospodarstwa wiejskiego.

Niech realizacja wymienionych zadań będzie ambicją każdego gromadzkiego i wiejskiego komitetu FJN. Niech na tym tle rozwija się powszechne współzawodnictwo między poszczególnymi gromadami i wsiami, aby uzyskać rezultaty, jakich oczekuje od naszego rolnictwa całe społeczeństwo.



Na zdjęciu: żona i córki Juliana Grimau, członka Hiszpańskiej Partii Komunistycznej.

CAF — radiofoto

Komunikat Prokuratury Wojewódzkiej dla M. St. Warszawy

Prokuratura Wojewódzka dla M. St. Warszawy zwraca się z apelem o udzielenie informacji o zbrodniczej działalności w okresie hitlerowskiej okupacji następujących osób:

1. Nikołaja Psariewa, ur. 1924 r.
2. Jemieliana Bugłak, ur. 1905 r.
3. Urusbak Dżałgajewa ur. 1916 r.
4. Waleriana Surguladze, ur. 1919 r.
5. Alojzego Wejcha weł Aleksandra Kriemnowicza, ur. 1919 r.

Według posiadanych danych ww. stuzili w oddziale karnym „Sonderkommando SS 10 a” i „Kaukaskiej Rocie SD” w Lublinie. W tym czasie brali udział w zbrodniczych akcjach, przeprowadzanych przez te oddziały przeciwko ludności polskiej i partyzantom radzieckim na terenie województw lubelskiego i kieleckiego.

— Jesienią 1943 r. w jednej ze wsi w rejonie Biała Podlaska uczestniczyli w aresztowaniu 15-20 osób. Spośród aresztowanych 2 osoby powieszono na miejscowym drzewie (wieś spalono), a pozostałe oddano w ręce „SD” w Lublinie.

— Jesienią 1943 r. w rejonie Kraśnika brali udział w ujęciu, a następnie rozstrzelaniu 3 ran-

nych osób. W tymże rejonie oddział karny, w którym występował wymienieni podejrzani, spalił dom wraz z 5-6 osobami znajdującymi się wewnątrz. W tej zbrodniczej akcji aresztowano ponad 10-15 osób, które odwieziono do więzienia „SD” w Lublinie.

— W październiku 1943 r. we wsi Pawłów (lub innej wsi o podobnej nazwie) oddział karny, 30-40 km od Lublina oddział karny, w którym uczestniczyli podejrzani, przebrani za partyzantów radzieckich, zlikwidował w jednym z domów sztab partyzancki i składowe 5 osób. Dom spalono. Jeden z partyzantów, ranny w czasie akcji, został odwieziony turmanką do Lublina.

— Jesienią 1943 r. z obozu śmieci w Majdanku oddział karny, w którym mogli być podejrzani wywioził 300 Żydów w kierunku miejscowości Piaski i na skrajku lasu rozstrzelał ich.

— Jesienią 1943 r. nieopodal Kraśnika lub Zamościa brali udział w zastrzeleniu 7 partyzantów. Miało to miejsce w momencie, gdy partyzanci wybiegli z

szopy stojącej na kraju wsi i usiłował przedostać się do lasu.

— W tym samym okresie oddział karny, w którym mogli uczestniczyć podejrzani, zatrzymał w lesie, oddalonym 7-10 km od Wioszczowej 6 osób. Ludzi tych dostarczono do Wioszczowej i około sądu rozstrzelano.

— Wiosną 1944 r. w jednej z miejscowości, niedaleko Lublina uczestniczyli w ekspedycji przeciwko partyzantom oraz zabójstwie kilku partyzantów ukrytych w bunkrze, znajdującym się w szopie. Szopę oraz zwłoki zabitych partyzantów spalono. W tym samym rejonie aresztowali oni 10-15 osób, oddając ich w ręce lubelskiego „SD”.

— Latem 1944 r. w jednej z dzielnic Lublina oddział karny, w którym uczestniczyli podejrzani, dokonał masowej rewizji mieszkań, w rezultacie czego aresztowano 20 osób, podejrzanych o udział w podziemnej organizacji. Aresztowanych rozstrzelano na oczach ludności na jednym z placów (stadionie) w Lublinie. Plac był otoczony przez

oddział karny roty kaukaskiej i miejscowych policjantów.

— Latem 1944 r. oddział karny, z udziałem podejrzanych, dowiózł autobusem do jednej z miejscowości, oddalonej 30-40 km od Lublina 30 aresztowanych osób. Również do tej miejscowości dowieziono 8 osób, które powieszono na specjalnie przywieszonych szubienicy. Natomiast 30 aresztowanych odprowadzono do kościoła i pod ścianą tego kościoła rozstrzelano.

(Zbrodnia ta miała miejsce przypuszczalnie w miejscowości Janowo lub Janików).

— Latem 1944 r. w jednej z dzielnic m. Lublina w pobliżu więzienia oddział karny z udziałem podejrzanych aresztował 300 osób. Osoby te umieszczono w więzieniu, a stamtąd razem z innymi 700-800 więźniami odstawiono do obozu w Majdanku i rozstrzelano.

— Jesienią 1944 r. oddział karny z kaukaskiej kompanii przyjechał do miejscowości oddalonej około 20 km od Wioszczowej. Razem z tym oddziałem przyjechał



Nikołaj Psariew



Jemieliana Bugłak



Urusbak Dżałgajewa



Waleriana Surguladze



Alojzego Wejcha



Sanocka Fabryka Autobusów specjalizuje się m. in. w produkcji mikrobusów „Nysa” w wersji eksportowej, przeznaczonych głównie dla krajów tropikalnych. Ostatnio fabryka zrealizowała zamówienie pierwszej serii mikrobusów sanitarnych (30 sztuk) — dla Egiptu.

Mikrobusy sanitarne wyposażone są w podwójne — piętrowe nosze dla chorych oraz 4 miejsca siedzące dla personelu lekarskiego i pomocniczego. Wnętrze mikrobusu posiada estetycznie wykonane szafki oraz umywalki. Mikrobusy przeznaczone dla egipskiej służby zdrowia eksploatowane będą w bardzo trudnych warunkach, w związku z czym dokonano w nich wielu zmian konstrukcyjnych.

Na zdjęciu: Sanitarki w czasie jazdy próbnej CAF.

Książka o walce i awansie Rzeszowszczyzny

Nakładem KW PZPR ukazały się drukiem w dwóch tomach materiały sesji popularnonaukowej poświęconej ruchowi robotniczemu województwa rzeszowskiego lat 1880 — 1948, która odbyła się w jesieni 1961 r.

Jest to pierwsza ambitna i udana próba całościowego ujęcia walki robotników i chłopów Rzeszowszczyzny z wyściskiem rządów burżuazyjnych, o wyzwolenie narodowe, społeczne, o postęp i socjalizm.

Poprzednie wydawnictwa KW PZPR dotyczyły przeżycia pewnych wybranych wydarzeń historycznych, życia i działalności politycznej działaczy partyjnych bądź okolicznościowych rocznic. Z tym większym uznaniem oceniamy na leży wysiłek Referatu Historii Partii przy KW i autorów współpracujących z Referatem w przygotowaniu i wydaniu tym razem obszernej książki.

I tom otwiera zdjęcie tow. Władysława Gomułka i jego żony oraz przemówienie inauguracyjne członka KC, I sekretarza KW tow. Władysława Kruczkę wygłoszone na otwarciu sesji.

Kolejno znajdują się w tym tomie prace Józefa Tkaczowa o założkach politycznych organizacji robotniczych i chłopskich i pióra Zdzisława Trawińskiego pt. „Szkice z dziejów ruchu radykalnego i rewolucyjnego Rzeszowszczyzny (lata 1880—1939). Praca Władysława Fołty pt. „Antyfaszystowski front ludowy w województwie rzeszowskim” uzupełniona o kwies lat 1934—1939 omawiany przez Z. Trawińskiego.

Działalność Polskiej Partii Robotniczej, Gwardii Ludowej i Armii Ludowej na terenie województwa rzeszowskiego w latach 1942—1945 została przedstawiona przez Kazimierza Bielendę. Jego praca omawia pierwsze lata okupacji, rozwój i działalność PPR, rozwój i działalność GL oraz AL.

Tom drugi poświęcony jest problemom współczesnego życia, podsumowuje w pewnym stopniu dorobek województwa osiągnięty po wyzwoleniu. Zawiera prace Władysława Kruczka o rozwoju politycznym województwa i Tadeusza Dudzińskiego o osiągnięciach gospodarczych. Kazi-

mierz Żmudka ukazuje osiągnięcia w dziedzinie szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego, a Leonard Czepik sukcesy w upowszechnieniu kultury. Ten tom zawiera także wystąpienia uczestników sesji w dyskusji.

Wydanie książkowe materiałów z sesji zilustrowało w sposób dokładny, przejrzysty i wszechstronny drogę ziem rzeszowskiej od zacofania do rozkwitu w każdej dziedzinie życia. (j. n.)

PO OPUBLIKOWANIU przez „Nowiny Rzeszowskie” artykułów red. Władysława Boczara i inż. Stanisława Wójcika, zostałem zachęcony do wypowiedzenia się na temat gospodarki terenowej.

Nie umając tym artykułem pewnych racji i bardzo rzeczowych uwag oraz wskazań, muszę jednak zauważyć, że niektóre sprawy zostały potraktowane zbyt jednostronnie i, niestety, stanowiły podstawowy element do uogólnień. Zgodny jestem z twierdzeniem, że przemysł terenowy jest rozproszony, ponieważ są to małe zakłady i wytwarzają dziesiątki asortymentów produkcji. Prawdą jest i to, że należy praktycznie i w szerokim zakresie przystąpić do spraw związanych z koordynacją terenowo — branżową, a także do koncentracji i specjalizacji produkcji. Ale, czy rzeczywiście jest tak, że w tym kierunku nie się nie robi?

W potocznej rozmowie, wyrażamy niekiedy pogląd, że drobna wytwórczość mieści się w kryterium liczby zatrudnionych w zakładzie (dla przemysłu — 100, a dla rzemiosła — 5), że drobna wytwórczość zaspokaja miejscowe potrzeby i produkuje z miejscowych surowców. W dobie specjalizowania zakładów i koncentracji produkcji, drobnej wytwórczości nie można ograniczyć wyłącznie do zaspokajania potrzeb rynku miejscowego, tak jak nie może ona korzystać również wyłącznie z surowców miejscowych. Oznacza to, że należy zaniechać prób ustalania definicji drobnej wytwórczości pod względem technicznym — ekonomicznym, a trzeba oprzeć się na kryteriach organizacyjnych — planistycznych, które pozwalają względnie ściśle wyodrębnić drobną wytwórczość z całości gospodarki narodowej.

W takim ujęciu do drobnej wytwórczości zaliczymy wszystkie jednostki gospodarcze (przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie, rzemieślników indywidualnych i

Sprawy partii

Ostatnie Plenum KW poddało analizie stosunek przynależności rad narodowych do spraw i skarg ludności, i jednocześnie wskazało na sposoby usunięcia zaniedbań w ich załatwianiu.

Instancje i organizacje partyjne nie zawsze przywiązują wagę, jak administracja państwowa lub instytucje społeczne i gospodarcze załatwiają zażalenia i sprawy stron. Skutkiem tego w wielu radach narodowych występują karygodne uchybienia w tym zakresie, czego dowodem są wyniki kontroli przeprowadzonych w powiatach brzozowskim, jaśielskim, łańcuckim i tarnobrzesckim.

Bezduszność, biurokracizm i niedbalstwo nawet w jednej sprawie przynosi wielkie szkody. Skrzydlenie, zlekotraktowanie lub zignorowanie obywatela jest szeroko komentowane w środowisku, w którym on żyje i pracuje, powstają nastroje rozgorzczenia. Dlatego komisje powiatowe partii i organizacje partyjne mają częściej badać załatwianie spraw i skarg ludności w radach narodowych i w innych instytucjach. A treść tych spraw wymaga gruntownej analizy.

Właśnie w oparciu o liczne głosy z terenu kierownictwo partii w uchwale VIII Plenum KC wytyczyło nowe bardziej sprawiedliwe zasady gospodarki mieszkaniowej. Obecnie nagminnie występuje łamanie ustawodawstwa pracy. A więc problem, który zdawałoby się nie powinien mieć miejsca w naszych warunkach ustrojowych.

Z treści listów i skarg wyławia się co do ludzi najbardziej boli, jakie błędy i wypaczenia istnieją w funkcjonowaniu organów władzy terenowej, lub ogień gospodarczych. Oczywiście umożliwiła to podjęcie konkretnych wysiłków w dziedzinie dalszego ugruntowywania praworządności ludowej. Idea, pro-

gram i polityka partii służą całemu społeczeństwu — dobru człowieka. Również działalność rad narodowych podporządkowana jest wszystkim poczynaniom zmierzającym do rozwoju produkcji przemysłowej i rolnej, a tym samym podniesienia życia szerokich mas. Mają spełniać one rolę służebną w stosunku do obywatela, a nie wyrażać i przekształcać się w jakiś urząd nad społeczeństwem. Formując dosadnie, „taba-

BEZ DYSTANSU

kiera jest dla nosa, a nie odwrotnie”, o czym, niestety, zapominają jeszcze zbyt wielu ludzi zatrudnionych w przemyśle rad.

Z kolei dochodzimy do drugiego wniosku, że w radach potrzebny jest pracownik, który oprócz cenzusu wykształcenia, przydatności zawodowej, powinien posiadać ponadto kwalifikacje działacza społecznego.

Dlatego, że rady narodowe ze swoimi wydziałami mają charakter społeczny. Ich działalność ma być jak najbardziej powiązana z ludnością. Prezydium i pracownicy rad odpowiadają przed społeczeństwem, co robią, jak wypełniają swoje obowiązki, podlegają szerokiej kontroli społecznej.

Nie może być dystansu między władzą a obywatelami. Rady mają ułatwić społeczeństwu wykonanie obowiązków i zadań stawianych przez partię, a zarazem udzielić życzliwej pomocy w pozwyrywaniu kłopotów i trudności życia codziennego, osobistego. Każdy obywatel załatwiający

własne sprawy, swojej wsi, dzielnicy lub miasta ma być traktowany uprzejmie i kulturalnie. Do takiej postawy zobowiązują oprócz zasad KPA i innych przepisów również poczucie ideowe, zrozumienie roli i funkcji rad. Przejawy lekceważącego odnoszenia się do stron, bagatelizowanie choćby najdrobniejszej sprawy, z którą ten czy ów mieszkaniec wsi czy miasta zwraca się do prezydium, nie mogą być tolerowane.

Dokształcanie zawodowe pracowników rad, z uwzględnieniem ich przygotowania społecznego jest niezbędne. Tym niemniej wielkiego znaczenia nabiera stałe szkolenie i polityczne wychowanie pracowników rad.

Rzeszowscy laureaci

W Domu Kultury w Rzeszowie odbyły się w ubiegłą sobotę i niedzielę eliminacje wojewódzkie X Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, w kategorii amatorów i studentów. Eliminacje dla grupy szkolnej odbędną się w przyszłą niedzielę 28 bm.

W eliminacjach wzięło udział 27 recytatorów, reprezentujących wszystkie powiaty naszego województwa.

Jury, w którego skład weszli: aktorka, literaci, przedstawiciele Wydziału Kultury Prez. WRN i Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych, pracujące pod przewodnictwem prof. Jana Grygla przyznało następujące nagrody i wyróżnienia:

I równorzędne miejsca: Mirosława Kapłon z Beska i Marta Zawalkiewicz - Kudleć z Rzeszowa (nagrada 2 tysiące złotych i reprezentacja województwa na eliminacjach centralnych w dniach 11—18. V. we Wrocławiu).

II miejsce — Jan Aab — Jarosław i Stanisław Kortyka — Mielec (nagrody po 1.500 zł i udział w centralnych eliminacjach).

III — Mirosław Buczyński ze wsi Dobre powiat Sanok, Wiesława Rutkowska — Mielec, Barbara Pajęcka — Brzozów, Jan Winiarski — Leżajsk. (nagrody po 1.000 zł).

Wyróżnienia Zofia Czerna — Gnieździńska powiat Przeworsk, Celina Heller — Boguchwała powiat Rzeszów, Józef Michalski — Jasło oraz Jerzy Litwin z Jarosławia.

W grupie studenckiej przyznano jedynie wyróżnienia po 500 zł. Otrzymały je Danuta Torba z Przemysła i Elżbieta Karp z Krośna.

Wszyscy uczestnicy wojewódzkich eliminacji otrzymali dyplomy pamiątkowe i reprodukcje malarstwa światowego. Nagrody ufundował Wydział Kultury Prez. WRN i Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych.

N. (mg)

innych drobnych wytwórców), których działalność produkcyjna lub usługowa objęta jest szeroko pojętymi planami terenowymi. Rozgraniczenie pomiędzy tak ujętą drobną wytwórczością, a przemysłem planowanym centralnie (zwany przemysłem kluczowym), jest wynikiem historycznego kształtowania się drobnej wytwórczości i umownych ustaleń technicznych. A więc układ ten nie musi mieć charakteru stałego, to też prawdopodobnie będą następować przesunięcia w ramach tego układu. Stąd wydaje się być jasną ideą specjalizacji i koncentracji produkcji.

wytwórczości, jeśli będzie to pożyteczne dla wytworzenia odpłatnej więzi branżowej, lub jeżeli to będzie warunkowało realizację specjalizacji i koncentracji produkcji.

W konsekwencji tego pewne rodzaje działalności wytwórczej wymagać będą opracowania sieci lokalizacyjnej uwzględniającej również zakłady przemysłu kluczowego.

każdej racjonalnej organizacji pracy wszystkich jednostek biorących udział w realizacji zadań.

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Rzeszowie już 14 września 1961 r. przedłożył Prez. WRN program działania w zakresie koncentracji i specjalizacji na lata 1961 do 1965. Programem tym objęto przede wszystkim różnorodne wielobranżowe w celu upo-

cowania analitycznych wyników, że po przeprowadzeniu rekonstrukcji przedsiębiorstw, nastąpi znaczny wzrost produkcji, podniesienie wydajności pracy, zmniejszenie kosztów administracji, zwiększenie średniej płacy, obniżenie kosztów jednostkowych produkcji. Są to więc wielkie sprawy i wielkie problemy małej terenowej gospodarki.

Mimo pomyślnego przebiegu wszystkich tych przedsięwzięć, Prez. WRN zamierza w dalszym ciągu ten proces rozwijać i pogłębiać. W zakresie właściwej struktury branżowej przedsiębiorstw i spółdzielni zamierza się osiągnąć jednobranżową lub co najmniej jednogalęziową strukturę organizacyjną jako warunek prawidłowego funkcjonowania koordynacji branżowej oraz dalszego postępu w dziedzinie koncentracji i specjalizacji produkcji. Wielobranżowa struktura organizacyjna może być dopuszczalna jedynie w usługowych przedsiębiorstwach państwowego przemysłu terenowego, powiatowych wielobranżowych spółdzielniach usługowych, spółdzielniach inwalidów, przedsiębiorstwach i spółdzielniach grupujących zakłady, których produkcja o prostej technologii przeznaczona jest wyłącznie na zaspokojenie potrzeb lokalnych.

W zakresie specjalizacji i koncentracji Prezydium WRN zamierza zatwierdzić do dnia 31 XII 1963 r. wojewódzkie programy koncentracji i specjalizacji produkcji w drobnej wytwórczości, w pojęciu branżowym obejmujące wszystkie grupy drobnej wytwórczości oraz z uwzględnieniem niektórych zakładów przemysłu kluczowego.

mgr Marcin Drozd z-ca przew. Prez. WRN w Rzeszowie

Wielkie problemy małej gospodarki

traoii produkcji. Proces specjalizacji i koncentracji produkcji wymaga organizacyjnego uporządkowania jednostek gospodarczych drobnej wytwórczości. A więc, zasadniczym punktem wyjścia winna być więź branżowa pozwalająca doskonałą produkcję z uwzględnieniem aktualnych warunków prawno-organizacyjnych. Oznacza to, że podporządkowanie branżowe potencjału produkcyjnego drobnej wytwórczości należy prowadzić w ramach przedsiębiorstw lub spółdzielni, w ramach odpowiedzialnej wojewódzkiej organizacji drobnej wytwórczości, a następnie w ramach wojewódzkiego potencjału produkcyjnego drobnej wytwórczości, przez właściwy dobór i podział zadań produkcyjnych.

Proces organizacyjny porządkowania drobnej wytwórczości oraz specjalizacji i koncentracji produkcji polegać będzie również na podziale zadań produkcyjnych pomiędzy poszczególne jej pionierzy organizacyjne. Oznacza to dokonanie zasadniczych zmian w jej strukturze drogą wzajemnego przekazywania zakładów oraz w poszczególnych przypadkach — komasację małych przedsiębiorstw o takim samym lub pokrewnym profilu produkcyjnym w jedno przedsiębiorstwo wielozakładowe, pracujące pod wspólnym zarządkiem. W związku z tym, w niektórych przypadkach może być rozważana możliwość przekazania lub wymiany niektórych zakładów między pionierzy organizacyjnymi drobnej

Odnosić się to będzie głównie do piekarni, masarni, wytwórni wód gazowych, rozlewni piwa, młynów, betoniarń itp.

Realizacja wszystkich tych zamierzeń podyktowana jest rachunkiem technicznym — ekonomicznym, który wskazywałby na konkretne efekty ekonomiczne, takie jak: zwiększenie produkcji, podniesienie wydajności pracy, zmniejszenie kosztów administracyjnych, podniesienie jakości produkcji itp. oraz największą efektywnością nakładów inwestycyjnych na modernizację, rozbudowę czy budowę obiektów wytwórczych drobnej wytwórczości.

Podstawą dla ustalenia kierunków specjalizacji zakładów i zakresu koncentracji produkcji drobnej wytwórczości powinno być dokładne zbilansowanie potrzeb i ustalenie możliwości produkcyjnych w odpowiedniej grupie asortymentowej lub wyrobu na szczeblu województwa.

Bilanse powinny być uzgodnione z bilansami krajowymi, opracowanymi przez organa koordynacji ogólnobranżowej. A więc występuje tu nowy element działalności gospodarczej rad narodowych — niemiernie złożony — koordynacja, jako podstawowy element

rządkowania zagadnienia profilowania działalności spółdzielni, drogą przekazania zakładów pomiędzy spółdzielniami, łączenia oraz reorganizowania nowych spółdzielni.

Oddzielnym programem specjalizacji i koncentracji produkcji objęto spółdzielnie jednobranżowe. Dotychczasowe prace dają już poważne ekonomiczne rezultaty, pozwalające na osiągnięcie ciagle wdrażających zadań.

Od 1 stycznia 1963 r. pod tym samym kątem przeprowadzono reorganizację w pionie terenowego przemysłu społecznego. Zmniejszono administrację o 32 pracowników umysłowych przy jednoczesnym wzroście wydajności pracy i wroście produkcji, na wartość 37 milionów złotych. Intensywne prace reorganizacyjne prowadzone są w Zjednoczeniu Państwowego Przemysłu Terenowego — Wielobranżowego, przy jednoczesnym rozwoju postępu technicznego, dzięki czemu w 1962 roku osiągnięto około 5 milionów złotych oszczędności.

Dosyć poważnie w pracach tego typu jest zaangażowane Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych. Z oprar-

W razie potrzeby zaorania rzepaku

W niektórych okolicach zajdzie na pewno potrzeba zaorania upraw rzepaku zniszczonej przez pleśń śniegową. Jak nas informują fachowcy w takiej sytuacji najlepiej na stanowiskach przeznaczonych pod rzepak zasiać buraki cukrowe, których wymagania w stosunku do gleby, jak i nawożenia są zbliżone do rzepakowych.

W takich wypadkach rolnicy powinni się zgłosić do rejonowego inspektora cukrowni w celu zakontraktowania dodatkowego arealu oraz pobrania nasion i nawozów przedsięwziętych. Czasu pozostało niewiele. Siew buraków cukrowych powinien być zakończony najpóźniej do 30 kwietnia. W przeciwnym razie plony mogą być już niższe. Pogoda jak najbardziej sprzyja zasiewom buraków. Buraki cukrowe należy wysiewać w glebę, gdy temperatura na głębokości do 5 cm wynosi 5°C.

Zasianie buraków cukrowych w miejsce zniszczonego przez pleśń rzepaku pozwoli rolnikom uzyskać niezłe dochody, a także zgromadzić poważne ilości zapasów paszowych na zimę. Wysadki buraków należą bowiem do jednych z wartościowszych pasz.

(e)

Reporterski zwiad z prac wiosennych pełen niewesołych refleksji

Utrzymująca się od kilku dni słoneczna pogoda sprzyja rolnikom. Zarówno dla nich, jak i dla agronomów, pracowników gromadzkich rad narodowych, gminnych spółdzielni, słowem dla wszystkich ludzi związanych bezpośrednio lub pośrednio z produkcją rolną, nastał gorący okres, czas egzaminu z zakresu praktycznego stosowania wiedzy rolniczej. Jak on przebiega? Niech reporterski zwiad posłuży za odpowiedź.

SIEWNIKI W NIELASCE

Wierzawice, pow. leżajski. Zagon pola, na którym kończy się orkę. Za chwilę w świeżą ziemię padną ziarna owsa. Czy nasienie jest kwalifikowane, zaprawione? Nie, gospodarz — jak wynika z przeprowadzonej rozmowy — nieży, a mimo to, wyraźnie lekceważąc zasadnicze obo-

obecnie będzie podobnie — nie ma, niestety, troski o coraz lepszy plon, o osiągnięcie coraz wyższej wydajności z hektara. A wiadomo, że kto nie sieje kwalifikowanym, zaprawionym nasieniem, nie stosuje siewu rzędowego ten świadomie rezygnuje z lepszych plonów. W Wierzawicach bezczynnie stojących siewników należycyż można

lucerników. Czas jeszcze to naprawić.

PRETENSJE DO ARCHITEKTÓW

W Dębnie, w powiecie leżajskim, prace wiosenne w pełnym toku. W miejscowej spółdzielni produkcyjnej roz-siewa się nawozy sztuczne, wozi obornik. Członkowie spółdzielni ładują go na przyczepy widłami. Robota ciężka. A ladowacz? Agronom Jan Pilat informuje, że miano go wypożyczyć z POM, ale dotychczas tego nie zrobiono. Czas nagli, ludzie zrywają ręce, a maszyna bezużytecznie stoi. Obornik trzeba wywieźć na 12 ha, jeszcze można i należy pracującym zaoszczędzić siłę i zdrowie.

W pobliskim GR, w Chałupkach Dęblańskich zasiano już owies, trochę jęczmienia. Zasila się oziminy, wozi obornik. Tu również przy jego ładowaniu widły i ręce zastępują maszynę. Kierownik zamierza wypożyczyć ladowacz z PGR w Dąbrowicy. Oby mu się udało to załatwić jak najszybciej. Ma on jednak — jak zwykle w gospodarstwie bywa — wiele innych kłopotów, ale ze szczególnym przejęciem mówi o jednym. W pobliskim gospodarstwie indywidualni otrzymali działki budowlane. Byłoby wszystko w porządku, gdyby nie to, że kilka działek wciąż się dużym prostokątem w areal pegeerowski, tuż koło podwórza. Dziś jest tu spokój, ale gdy staną domy, właściciele założą gospodarstwa, to kury, kaczki, indyki, nieuznające granic własnego podwórka mogą stać się przyczyną niejednej awantury. A przecież można jeszcze temu zapobiec...

ZAMÓWIENIĘ CIĄGLE MAŁO

Tempo prac wiosennych z każdym dniem jest większe, a dyspozytorzy w kółkach rolniczych niewiele otrzymują zamówień od rolników na roboty ciągnikami i maszynami towarzyszącymi. Np. w Pełkiniach (pow. jarosławski), na 3 ciągniki, przyjęto zamówienia na 15 godzin talarowania, 15 godzin orki i kilka na wywóz obornika. Są także 2 siewniki konne, ale nie biorą udziału w akcji siewnej.

Podobnie w Muninie Dużej, na 2 ciągniki wpłynęły następujące zamówienia: na 11 ha orki, i 3,5 ha kultywacji. Natomiast 2 siewniki konne zasiały dotychczas 2,5 ha jarych zbóż. Trzeci, traktorowy stoi nie wykorzystany. W wiosennych pracach obserwuje się wiele chaosu i nerwowości. Ponieważ zamówienia zgłaszane są przez rolników niemal w tym samym dniu, w którym należy wykonać pracę, to ciągniki i sprzęt towarzyszący tracą często wiele kilometrów na dojazdy z pola na pole. Nie ma jeszcze w tym względzie bodaj takiej organizacji, jaką obserwuje się już gdzieś indziej na wsł w okresie akcji omiotowej.

(ap)

Z notatnika lotniczego

Wkrótce Aeroklub Polikarpacki przeżyje „najazd” dziennikarzy pism centralnych. Byłby to pierwszy w naszym województwie ZMS-owski szychowcowy obóz szkoleniowy. Uczestniczyć w nim będą adepci lotnictwa z Rzeszowa, Stalowej Woli, Mielca i Krosna w liczbie kilkudziesięciu. Zdobędą oni uprawnienia pilota szychowcowego III klasy.

(m)

Ryby wędrują z prądem

Pracownik Wszzechwzrostowego Naukowo-Badawczego Instytutu Gospodarki Rybnej N. Mironow jeszcze przed wojną rozpoczął obserwacje życia ryb na Morzu Barentsa. Pragnąc wyjaśnić, jak ryby reagują na przepływ prądu elektrycznego przez wodę, zanurzył w morzu dwie elektrody i przepuszczał przez nie elektryczność. Nastąpiło przedziwne zjawisko: ryby gromadziły się wokół elektrody dodatniej — anody, natomiast unikały ujemnej — katody. Gdy uczony zmienił położenie anody, ryby, jak tresowane, podążały za nią. Jeśli są one wrażliwe na prąd elektryczny, nie wiadomo, czy dalekie wędrówki ryb z jednego morza do drugiego nie zachodzą pod wpływem podobnych prądów powstających w morzach i oceanach? Oto pytanie, na które postanowił odpowiedzieć M. Mironow.

Po wojnie naukowiec powrócił do przerwanych badań i ponownie wybrał się na Mo-

rze Barentsa. Zabrał ze sobą specjalne przyrządy, za pomocą których ustalił, że w morzu tym występują rzeczywiste prądy elektryczne. W wyniku długoletnich obserwacji M. Mironow stwierdził nieprzerwany przepływ w Morzu Barentsa prądu elektrycznego oraz znaczne wahania jego natężenia. Naukowiec uważa, że zmiany prądów morskich są zależne od wybuchów na Słońcu. Na przykład, w okresie zwiększonej aktywności słonecznej natężenie prądów morskich wyraźnie rośnie, co z kolei wpływa na migrację ryb.

Ukazał się IX tom „Rocznika Przemysłowego”

Towarzystwo Przyjaciół Nauk wydało IX tom, zeszyt drugi, „Rocznika Przemysłowego”. Zawiera on wiele bardzo interesujących prac historycznych a m. in. „Przemysł” (historia) — praca zbiorowa, „Walki antyfeudalne chłopów starostwa lubeczowskiego w XVII wieku” — Maurycy Horn, „Walki chłopów starostwa krosnińskiego z uciskiem starościńskim” — Edward Trzyna, „Rynek przemysłowy i jego kamienie” — Gustaw Krupifski, „Krasyczyn — rys dziejowy zamku i latyfundiów” — K. Wołkiewski i inne.

Jaka jest szybkość myśli?

Nadzwyczaj efektywny typ re-fleksometru skonstruowali: lek. O. Bokser i inż. Kłewcow. Przyrząd określa nie tylko szybkość myśli, ale również szybkość reakcji człowieka na różne zjawiska ruchu głosu itp. Rejestruje on do kładnie odgłosy żywego organizmu na różnorodnych sygnałach pobudliwości, jak np. ciepło, dźwięk, przekazane z masel i dużej odległości.

Z „Sowietakowo Sojuza”

Nasze sygnały

Kwieciak jabłkowiec - żeruje

40 dkg na 100 l wody lub „Azotox” płynny 40 proc. w rozcieńczeniu 25 dkg/100 l wody lub „Mszycol” płynny 10 proc. w rozcieńczeniu 30 dkg/100 l wody. Wymienione preparaty chemiczne można nabyć w sklepach GS, Spółdzielni Ogrodniczej.

Konserwacja życia

Leningradzki prof. L. Lozi-na - Łoziński prowadził dziwne lecz interesujące doświadczenia; umieszcza on żywe gąsienice w rozrzedzonym azocie o temperaturze — 178 stopni C, zamraża je a następnie odżywia. Rzecz ciekawa, że gąsienice profesora po tych doświadczeniach nie tylko że wracają do normalnego życia, ale są w stanie znieść jajka, z których wylęgają się zdolne do normalnego życia potomstwo.

Uczony wyprowadza stąd wniosek, że niska temperatura sama w sobie nie jest przyczyną śmierci komórek. Niszczą je jedynie kryształki lodu,

powstające z wody, znajdującej się w organizmie. Tych na etapów można uniknąć, jeśli do organizmu wprowadzi się ciecz przeciwdziałającą krystalizacji wody, np. glicerynę.

Jakie są praktyczne korzyści z prowadzenia podobnych doświadczeń? Silne zamrażanie może być zastosowane w medycynie do czasowego wyłączenia z funkcji życiowych oddzielnych organów; w gospodarstwie rolnym do konserwacji nasion, w lotach międzyplanetarnych do regulowania procesów biochemicznych. Odkrycie profesora ma wielkie znaczenie dla współczesnej nauki i praktyki.



Więźni mógł ujść obserwacji wartownika stojącego przy judaszu jedynie gdy siedział na muszli, ale i wtedy widać było jego nogi. Początkowo każdy wartownik kontrolował cztery cele; po samobójstwie Roberta Leya przed każdą celą przez 24 godziny na dobę dyżurował specjalny strażnik. Przez całą dobę w celi paliło się światło elektryczne, lekko tylko nocą przyćmione.

Specjalny przepis więzienny stanowił, że gdy więzień leży w łóżku, głowa i ręce muszą być zawsze widoczne. Próby otulenia się kocem kończyły się bezceremonialnym obudzeniem przez wartownika, który wymagał, by więzień leżał równo na plecach, z twarzą do światła. Kilka razy w tygodniu przeprowadzano dokładną kontrolę celi, połączoną z rewizją osobistą, ale jak się przekonamy, nawet te wszystkie przepisy bezpieczeństwa nie były w stanie zapobiec dwu wypadkom samobójstwa.

Raz w tygodniu więźniowie mieli prawo do kąpieli — oczywiście pod nadzorem straży. Oprócz odzieży roboczej z magazynów wojskowych mogli posiadać jeden własny garnitur i kilka kompletów bielizny. Przed rozpoczęciem procesu wszyscy zostali wyposażeni przez władze amerykańskie w nowe ubrania. W celi nie wolno było posiadać szpilek, pasków czy sznurówek; w czasie procesu otrzymywali je więźniowie przed udaniem się na salę rozpraw, lecz musieli wszystko zdawać wracając do celi.

Spacerować w sąsiedztwie z celami dziedzińca więziennym były po piętnaście minut dziennie. Jednocześnie po dwóch przeciwstawnych stronach dziedzińca przechadzało się dwóch więźniów, jednakże nie wolno im było między sobą rozmawiać.

Całego kompleksu Pałacu Sprawiedliwości i połączonego z nim więziennicy strzegł specjalny oddział ochronny międzynarodowego trybunału, w mundurach przypominających mundury amerykańskiej żandarmerii, ze stylizowaną wagą na białych hełmach. W pobliskiej uliczce dyskretnie ukryto zawsze znajdującą się w pogotowiu jednostkę czołgów — w pierwszym wiaszcza okresie obawiano się nie na żarty próby odbicia oskarżonych przez mityczną organizację fanatycznych hitlerowców — Werwolf. Ostrożność ta okazała się całkowicie zbędna: mieszkańcy Norym-

bergi, jak i cały Niemiec, znacznie bardziej interesowali się w tym okresie trudnościami w zaopatrzeniu w żywność i opał, aniżeli losami swych niedawnych władców życia i śmierci. Nawet nieliczne wydawane za aliancką licencją i pod aliancką cenzurą gazety niemieckie stosunkowo niewiele miejsca poświęcały przebiegowi procesu — z niewątpliwą szkoda dla kształtowania świadomości szerokiej warstw narodu niemieckiego. Gdy w kilka lat później w Niemczech wzrosło zainteresowanie dla niedawnej przeszłości, a w tej liczbie także dla procesu w Norymberdze, w bardzo znacznej części kraju popyt ten zaspokajali znów przywrócić do łask byli hitlerowcy, zalewając rynek istną powodzią literatury rewizjonistycznej...

Ogromne jest natomiast zainteresowanie procesem w światowej opinii publicznej. Wielka sala trybunału nie jest w stanie mu sprostać — wszystkie miejsca dla publiczności zajmują 250 dziennikarzy, reprezentujących największe agencje prasowe, rozgłośnie i dzienniki z całego doświadczenia świata. Wobec trudności z zakwaterowaniem i wyżywieniem w zburzonym mieście, oddano do ich dyspozycji brzydki, pretensjonalny, ale obszerny pałac znanego fabrykanta ołówków Fabera, położony na przedmieściu Norymbergi. Utrudnia to wprawdzie komunikację z odległym gmachem sądów — to nie żarty, przekopywać się kilka razy dziennie przez istną pustynię gruzów, pozbawioną jeszcze regularnej komunikacji — ale ma inne zalety: umożliwia błyskawicznie niemal rozpowszechnienie każdej wiadomości, a nawet plotki. Nie jest to pozbawione znaczenia, zwłaszcza gdy na dobre rozpoczyna się próba uratowania głowy przynajmniej części oskarżonych, podważenia podstaw prawnych działalności trybunału czy zasiania nieufności między sprzymierzeńcami. Dzięki obecności przedstawicieli całej światowej prasy, rozprawa odbywa się jak gdyby w świetle potężnych reflektorów, co znakomicie utrudnia zakulisowe machinacje niektórych przeciwników wymierzenia zbrodniarzom zasłużonej kary.

Co prawda, w miarę jak proces ciągnie się całymi miesiącami, zainteresowanie tak prasy, jak i opinii publicznej w ogóle, wydatnie maleje. Trybunał nie żałował starań, by maksymalnie ograniczyć czas trwania przewodu, ale sprawa nie była wcale łatwa. Największą oszczędność czasu uzyskano dzięki zainstalowaniu — po raz pierwszy na taką skalę — urządzenia do jednoczesnego tłumaczenia. Dziś jest to standardowe wyposażenie każdej międzynarodowej organizacji, konferencji czy zjazdu, ale zaledwie kilkanaście lat temu stanowiło prawdziwą rewelację techniczną: każdy z obecnych na sali, sędzia, oskarżony, obrońca, sprawozdawca czy widz, miał do dyspozycji słuchawki, dzięki którym za zwykłym przegłosowaniem gałki mógł bądź to śledzić przebieg rozprawy w wersji oryginalnej, bądź słuchać niemal jednoczesnego przekładu na j. angielski, rosyjski, francuski lub niemiecki.

(oda)

TPD, dzieci i... piłka

Prawda, że jestem fotograficzny

CAF — fot. MIEDZA

Zasady się podwiesza i plac. Wszędzie rozbrzmiewa gwar dziecięcych głosów. Połypali się też, skąd, że dzieci niszczą i wieszają świeżo założone zieleńce i klomby. Dzieci muszą się gdzieś bawić, biegać. Potrzebne są też kwiaty i zieleńce. Jak pogodzić te dwie rzeczy?

Przy Góbrzych chęciach nie jest to tak trudne. Dowodzą tego doświadczenia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, z którego inicjatywy powstało w województwie rzeszowskim wiele placów gier i zabaw dla dzieci. Zorganizowanych — to zasługuje na podkreślenie — w ramach czynów społecznych przy dużym udziale mieszkańców poszczególnych bloków czy nawet rejonów miejskich. Tą drogą do końca ubiegłego roku powstało 31 placów gier i zabaw dla dzieci. Podjęto zaś starania zmierzające do zorganizowania nowych placów, tak, że przy poparciu społeczeństwa w tym roku powinno już być 50 takich obiektów.

Problem ten omówiono m. in. na naradzie zorganizowanej ostatnio przez Zarząd Okręgu TPD w Rzeszowie. Wymiana doświadczeń dokonana na naradzie wskazała na potrzebę, jak też korzyści płynące z zorganizowania tego rodzaju placów. Raz: dzieci nie niszczą kwiatników i zieleńców, dwa: można zabawy i gry zorganizować, wpływać wychowawczo. Osiągnięcia w tej dziedzinie mogą być dużo większe, jeśli wzrośnie pomoc ze strony zakładów przemysłowych, instytucji a także rad narodowych zwłaszcza na wsi.

Zadnymi osiągnięciami legitymuje się np. Kółko Przyjaciół Dzieci w Ubiezynie (powiat przeworski), gdzie powstał pierwszy w województwie rzeszowskim wiejski plac zabaw dla dzieci. W ramach prac społecznych przygotowano teren, ogrodzono parkanem, zasadzono kwiaty i drzewa a nawet wybudowano altankę gdzie dzieci mogą się schronić na

wypadek deszczu. Oddział Powiatowy TPD w Przeworsku postąpił z pomocą w wyposażeniu placu w sprzęt i urządzenia. Zabawy dzieci na tym placu odbywają się pod okiem rodziców lub starszego rodzeństwa, który pełni dyżury społeczne.

Piękny plac zabaw urządziło także Kółko Przyjaciół Dzieci w Glinniku Mariampolskim. Jest to plac o powierzchni 2.500 m kw. Przygotowany został także w ramach czynów społecznych. Prócz tradycyjnych urządzeń zbudowano tor rowerkowy dla dzieci a w bieżącym roku zamierza się przystąpić do budowy brodzika z bieżącą wodą. Na placu zabaw przygotowano także boiska sportowe dla młodzieży starszej. Zimą czynne było lodowisko. Kółko dysponuje takim sprzętem, jak krzywy, rowerki, hulajnogi itp., które wypożycza się młodzieży. Gospodarzem placu jest samorząd dziecięcy a rodzice spełniają jedynie funkcje doradcze i pomocnicze.

Fodobny plac zorganizowało kółko TPD w Jarosławiu w dzielnicy zwanej Lachmanówka, gdzie zbudowano nawet basen kąpielowy. Plac zabaw istniejący na osiedlu mieszkaniowym Zakładów Roszarniczych w Lubaszowie czy też przy ulicy Obrońców Stalingradu w Rzeszowie powstały także jako rezultat rozumienia potrzeb dzieci przez członków i sympatyków TPD w tych środowiskach. Zainstalowany sprzęt został prawie w całości wykonany w ramach czynów społecznych przez miejscowe zakłady pracy, jak też jednostki o dużym poczuciu potrzeb społecznych.

Tych kilka przykładów świadczy nie tylko o coraz szerszej działalności TPD, o coraz większym uznaniu, jakim starania TPD cieszą się wśród ogółu miejscowego społeczeństwa i władz. Świadczy także, że tego rodzaju starania powinny nabrać jak najszerszego charakteru. Tylko bowiem

w ten sposób stworzy się warunki normalnego i kulturalnego wypoczynku dla dzieci a równocześnie zabezpieczy przed zniszczeniem zieleńce i klomby kwiatowe.



Majowe wczasy... ze zniżką

FWP już od maja wruhamia wszystkie domy wypoczynkowe w miejscowościach górskich, nad morzem i jeziorami. Umożliwi to w ten sposób każdemu zwiaźkowcowi skorzystanie z wczasowego wypoczynku, który po ciężkiej i wyczerpującej zimie szczególnie nam się należy. W szczytowych miesiącach letnich FWP nie jest w stanie obsłużyć całej armii wczasowiczów ze względu na ograniczoną liczbę miejsc w domach wypoczynkowych.

Pełny sezon wczasowy rozpoczynamy więc w br. o cały miesiąc wcześniej. Świetna pogoda sprzyja jak najbardziej tym poczynaniom. A dodatkowy bodziec... majowe wczasy objęte są 20-proc. zniżką. W dodatku traktując wypoczynek (w maju) jako rekompensatę za uciążliwą i pracowitą zimę, wczasy te nie będą odnotowywane w legitymacji zwiaźkowej. Słowem nic nie stoi na przeszkodzie, by samotnie lub z rodziną wyjechać na zasłużony odpoczynek.

Wojewódzkie Biuro Skierowań FWP dysponuje skierowaniami do wszystkich miejscowości wczasowych w górach i nad morzem (z wyjątkiem Krymicy i Zakopanego). W sumie było ich około 500. Do tej pory WBS rozprowadziło ponad 300 skierowań. Chętni mogą więc jeszcze skorzystać. Przy okazji przypominamy rencistom, że maj to ich wczasowy miesiąc.

Wszystkie ośrodki wypoczynkowe rozpoczynając w maju pełny wczasowy sezon przygotowują dla wczasowiczów ciekawe rozrywki i imprezy artystyczne. Zapoczątkowany zostanie m. in. wielki konkurs „Poznajemy przyrodę i jej piękno”. Dla zwycięzców przeznaczono 6 nagród po 2.000 i 1.000 zł oraz 6 nagród w postaci bezpłatnych skierowań wczasowych. „Witamy wiosną”, pod tym hasłem organizowane będą festyny na wolnym powietrzu z udziałem orkiestr i zespołów artystycznych. Premierowe filmy, koncerty, występy popularnych zespołów estradowych oto dalsze imprezy przewidziane dla wczasowiczów. (h)



WĘGIERSKA MODA

Lenozone na lato sukienki z wstęgi w jasnych kolorach. Modelki demonstrują je na sukienkach z piły. CAF

PRACOWNICY POSZUKIWANI

K-894/8. MURARZY do pracy na terenie powiatu Koszalin zatrudni natychmiast Kierownictwo Grupy Robót w Bobolicach pow. Koszalin. Zamiejscowi otrzymują diety w wysokości 18 zł dziennie oraz zwrot kosztów przejazdu. Kwatery dla pracowników zamiejscowych zapewnione. Przeciętny zarobek od 2.700 zł do 3.000 zł miesięcznie. Dojazd do Bobolic z Koszalina autobusem PKS lub pociągiem.

K-702/3. 500 ROBOTNIKÓW do prac melioracyjnych zatrudni na okres sezonu Rejonowe Kierownictwo w Mrągowie, woj. olsztyńskie. Zarobki od 1.500 do 3.000 zł. Zakwaterowanie, ubranie robocze, sprzęt i odpłatne stołówki zapewnione. Zgłaszać się w czasie od 16 kwietnia do 31 maja 1963 r. po wymeldowaniu na pobyt okresowy pod adresem: Mrągowo, Czerwonej Armii 29, telefon 657 (nie mylić Mrągowo z Morągami).

K-892/1. 2 KONTROLERÓW technicznych o specjalności samochodowej, dyspozytora, 2 murarzy, znywacza samochodów, 2 robotników fizycznych przy pracach gospodarczych zatrudni zaraz Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w Rzeszowie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu: Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego Rzeszów, ul. Nowotki 26.

K-889/1. FABRYKA URZĄDZEŃ TECHNICZNYCH w Ostrówku Węgorzskim pow. Węgorz woj. warszawskie zatrudni natychmiast inżynierów na stanowiskach głównego mechanika, st. inspektora robót budowlanych z uprawieniami budowlanymi oraz Kierownika Działu Planowania i Zatrudnienia. Mieszkania rodzinne zapewniamy po okresie próbnym, dla samotnych w hotelu robotniczym. Oferty należy składać osobiście w Dziale Kadr.

K-797/7. ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych, KIEROWCÓW samochodowych z I, II i ewent. III kat. prawa jazdy, MASZYNISTÓW ciężkiego sprzętu budowlanego na koparkę i spycharkę zatrudni natychmiast na dobrych warunkach Krakowski Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Budownictwa w Krakowie — Bińczykach, ul. Kocmyrzowska (przy placu targowym). Zakwaterowanie w hotelach pracowniczych bezpłatne. Na miejscu czynna stołówka.

K-868/3. INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW budownictwa ogólnego i instalacji sanitarnych na stanowiskach inspektorów nadzoru i do działu technicznego oraz pracownika z wyższym wykształceniem prawniczym do działu prawnego zatrudni natychmiast Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Rzeszowie, ul. Obrońców Stalingradu 9. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w DBOR codziennie od godziny 7—15.

PRZETARGI

K-883/3. Brzozowskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Brzozowie plac 600-lecia ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie centralnego ogrzewania i wod. kan. w Zakładzie Wytwórci z Mas Plastycznych w Brzozowie z terminem wykonania do 30 września 1963 r. Termin składania ofert do dnia 4 maja 1963 r. w zalakowanych kopertach. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 maja 1963 r. w biurze BZPT godz. 11. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja techniczna jest do wglądu w biurze w godzinach pracy od 7—15 lub prosimy porozumieć się telefonicznie nr 226 Brzozów. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K-891/1. SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w ROKIETNICZY pow. Jarosław OGLASZA PRZETARG NIEOGANICZONY na wybudowanie: 1. Zbiornika na wodę o pojemności 25.000 l, 2. Osadnika ścieków, 3. Filtra biologicznego, 4. Roboty instalacyjne. W przetargu mogą wziąć udział instytucje państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja techniczna jest do wglądu w Biurze Spółdzielni w Rokietnicy. Termin składania ofert do dnia 30 kwietnia br.

K-893/1. PPH „KONSUMY” w Rzeszowie OGLASZAJĄ PRZETARG NIEOGANICZONY na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Barkas” 75 proc. zużyty, cena wywoławcza 23.750 zł. Przetarg odbędzie się dnia 2 maja 1963 r. godz. 11. Samochód oglądać można codziennie od dnia 25 kwietnia br. Uczestnik przetargu winien najpóźniej do dnia 30 kwietnia 1963 r. wpłacić do kasy PPH „Konsumy” wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ DLA PRACUJĄCYCH PKS ODDZIAŁ KOMUNIKACJI TOWAROWEJ W RZESZOWIE UL. TOWAROWA nr 4

ogłasza wpisy

na rok szkolny 1963/64

do kl. I 2-letniej Szkoły Zasadniczej o kierunku zawodu kierowca kategoria III prawa jazdy.

Liczba wolnych miejsc 40.

Warunki wymagane od kandydata;

1. Ukończony do dnia 31 maja 1963 r. wiek 16 lat, a nieprzekroczony 17.
 2. Dobry rozwój i sprawność fizyczna.
 3. Ukończenie 7 klas szkoły podstawowej z wynikiem pozytywnym.
- Podania wraz z życiorysem, świadectwem kl. 7, zaświadczeniem o stanie majątkowym, miejscem zamieszkania oraz aktem urodzenia można składać do Działu Kadr do dnia 31 maja 1963 r.
- Egzaminy wstępne z języka polskiego i matematyki połączone z badaniami lekarskimi specjalistycznymi odbędą się w dniach od 1 do 5 lipca 1963 r. Internatu się nie zapewnia.
- Blizszych informacji udziela Dyrekcja Szkoły, Nr telefonu 40-55, 56

DYREKCJA

UWAGA KANDYDACI NA STUDIA

Studium Nauczycielskie w Gorzowie Wlkp. ul. Estkowskiego nr 13 OGLASZA rekrutację na następujące kierunki studiów:

- ŚPIEW Z MUZYKA
- WYCHOWANIE FIZYCZNE
- GEOGRAFIA
- HISTORIA
- BIOLOGIA
- ROLNO-PEDAGOGICZNY (tylko dla absolwentów techników rolniczych i pokrewnych).

Podania wraz z życiorysem, świadectwem dojrzałości, odpisem aktu urodzenia, świadectwem lekarskim i 3 fotografiami — nadsyłać do 25 czerwca 1963 r. (tegoroczni absolwenci nadsyłają podania za pośrednictwem dyrekcji swoich szkół).

Egzamin wstępny 2 lipca 1963 r. o godz. 9.

Zapewniamy (bezpłatne) zakwaterowanie w Domu Studenta.

K-895/1

OGLOSZENIA RÓZNE

ZIELIŃSKI Władysław zgubił prawo jazdy kat. III wydane przez Wydział Komunikacji Prez. PRN Kolbuszowa, G-707/1.

ZUK Tadeusz zam. w Przeworsku Błonie Browarne 3 zgubił prawo jazdy nr 0183/56 na motocykl wydane przez Wydział Komunikacji Prez. PRN — Przeworsk, G-795/1.

POTRZEBNA pomoc domowa do rocznego dziecka. Warunki bardzo dobre. Oferty kierować pod adresem: mgr B. Kostowska Wrocław, ul. Sienkiewicza 88/10. K-883/1.

MAZUR Tadeusz zgubił tabliczkę rejestracyjną ciągnika „Urusus” nr RL 5511 wydaną przez Wydział Komunikacji w Rzeszowie dla Kółka Rolniczego w Jasionce, G-698/1.

ZAMIENIĘ wygodne 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka parter (w Rzeszowie obok rampy przy ul. Krakowskiej) na pokój z kuchnią centralnym ogrzewaniem w centrum. Informacje: tel. 33-47 od godz. 9—15. G-673/1.

ZAMIENIĘ mieszkanie 3 pokoje wysoki parter, piec, nowe budownictwo, 72 m² centrum w Rzeszowie — na mniejszy metraż 2 pokoje c.o. w Rzeszowie. Zgłoszenia kierować tel. 39-18. G-877/1.

SPRZEDAM parcelę budowlaną o pow. 20 arów w Rzeszowie (dzielnica Staronia Dolna) Wiadomość: Franciszek Barłowski Rzeszów, Pułaskiego nr 21a. G-699/1.

NOWAK Andrzej zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej we Fryszaku, G-694/1.

ZAMIENIĘ mieszkanie — dwa pokoje, kuchnia, łazienka komfort nowe budownictwo w centrum Wodzisława Śląskiego na podobne lub mniejsze w Jarosławiu, Rzeszowie, Łańcutcie lub Przeworsku, Jan Drabik Wodzisław Śląski, ul. Św. Jana 5. G-693/3.

SPRZEDAM parcelę uzbrojoną z wydanym zezwoleniem na budowę w Rzeszowie przy Al. Bieruta. Wiadomość: Rzeszów, ul. Szaslica nr 25 m 23 od godz. 19. G-687/1.

PAŃCZYK Piotr zgubił świadectwo ukończenia Technikum Budowlanego w Bytomiu, G-685/1.

SPRZEDAM dom drewniany do rozbudowy. Wiadomość: Jan Zbiłut, Raclawówka 193. G-686/1.

SPRZEDAM parcelę z fundamentem w Mielcu-Osiedlu bl. 101 m. 53. Cena sprzedaży do omówienia na miejscu. Pg-799/1.

PIENIĄDZ Denuta zgubiła w autobusie 17 kwietnia br. na trasie Piłzno — Rzeszów legitymację szkolną nr 520 wydaną przez Technikum Ekonomiczne — Rzeszów. G-683/1.

SPRZEDAM parcelę budowlaną w Rzeszowie przy ul. Gwardzistów (za szkołą). Wiadomość: Rzeszów, ul. Obrońców Stalingradu 28/3, G-682/1.

WAPNO pałone dostarcza wagonami Wapiennik, Kraków, Podwale 3 m 8, K-946/10.

ZGUBIONO przepustkę stałą nr 1734 wydaną przez WSK Dębica na nazwisko Ciebien Piotr, Pg-800/1.

KUCZEK Kazimierz zam. w Giedlarowej zgubił świadectwo ukończenia 7 klasy Szkoły Podstawowej w Giedlarowej pow. Łękażyk wydaną w 1961 r. Pg-791/1.

ZGUBIONO dowód rejestracyjny motocykla marki „WSK” nr RW 5548 wydany przez Wydział Komunikacji w Rzeszowie dla Jakubierz Mieczysława, Pg-792/1.

SPRZEDAM dom parterowy i oficynę w podwórku, warsztat piekarniczy, piec typu niemieckiego, Jarosław, ul. Ostrowskich 8. Wiadomość: Radymno, Rynek 32. Pg-793/1.

ZGUBIONO na trasie Orłowo-Mielec rower marki Popularny nr 929902. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Przygoda, Mielec-Osiedle, Solskiego 4/18. Pg-794/1.

KONIK Antoni zgubił legitymację ubezpieczeniową nr A 105036 wydaną przez Zakład Energetyczny — Rzeszów, Pg-795/1.

STABAK Eugeniusz zamieszkały w Młynach zgubił dowód rejestracyjny nr RL 2736, książkę pojazdu, książkę gwarancyjną, tabliczkę rejestracyjną 2736. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. Pg-796/1.

ZGUBIONO przepustkę stałą nr 12576 na nazwisko Stepien Julian wydaną przez Kopalnię i Zakład Siarki Tarnobrzeg. Pg-797/1.

ZGUBIONO książeczkę ubezpieczeniową na nazwisko Kłęk Bolesław. G-696/1.

GOSPODARSTWO 3 ha w tym 1 ha sadu dom i zabudowania gospodarcze — sprzedam zaraz. Alfred Hejlik, Nowosieltce 275 p. Przeworsk, G-697/1.

SPRZEDAM okazjnie samochód osobowy „Wanderer”. Bolesław Cymer, Jarosław, Poniatowskiego 41/7. Pg-798/1.



Wtorek
23 kwietnia

TEATR — nieczynny

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Klezskowice (fr. l. 16) godz. 15.30, 17.30, 19.30.
APOLLO (ul. 3 Maja) — Gangsterzy i filantropi (pol. l. 14) godz. 15.30, 17.30, 19.30.
GOPLANA (Staromieście) — Złote psisko (USA l. 7) godz. 17, 19, MEWA (ul. Dąbrowskiego) — nieczynny, PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Rewolucja meksykańska (meks. l. 14) godz. 15, Kapral z Madagaskaru (fr. l. 14) godz. 17, 19, SWIT (ul. Langiewicza) — Piąty wydział (czes. l. 16) godz. 17, 19, WDK (ul. Okrzei) — Jak być kochaną (pol. l. 18) godz. 15.45, 18, 20.15. Zestaw filmów oświatowych — WDK, sala nr 36 II p. godz. 18.

RADIO

Program I
Program dnia: 5.40 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00
8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00
9.00 Dla kl. V — Toruński zamek 9.40 Dla przedszkoli — „Tańcowała igła z nitką” 11.00 W kręgu Lenina 11.50 Rodzice a dziecko 12.45 Na swojską nutę 13.00 Dla kl. VI i VII — O muzycznym drzewie 14.15 Radiostacja harcerska 15.10 Dla uczniów szkół średnich — Lśniący diament i jego czarne rodzeństwo 17.05 Antena wynalazców 18.00 Tygodniowy felieton Redakcji Społecznej 19.05 Wieczorny koncert żywych muzyki poważnej 20.30 Teatr Polskiego Radia 21.30 Wieczór muzyki tanecznej.

Program II
Program dnia: 6.17 13.40
Wiadomości: 5.30 6.30 7.30
8.30 12.05 16.00 19.00 23.50
9.20 Melodie operowe 10.00 Niedziela na wsi 12.15 Muzyczna podróż po egzotycznych zakątkach świata 13.00 Muzyka dla wszystkich 13.45 Alfabet polskiej piosenki 14.45 Błękitna sztafeta 15.00 W pogodnym nastroju 15.30 Dla dzieci — odc. pow. — I ty zostaniesz Indianinem 16.35 W tanecznych rytmach 17.15 Aktor i wspomnienie 18.25 Utwory organowe 18.50 Uniwersytet Radiowy 19.30 Kalendarz kulturalny 21.40 Gra zespół jazzowy 22.00 Uniwersytet Radiowy 22.50 Muzyka taneczna.

Rozgłośnia Rzeszowska PR
12.50 Dla wsi — aud. 16.05 Głos ma Redakcja Muzyczna 16.35 Reportaż dźwiękowy J. Woźniaka 16.50 Wiadomości.
Ogólnopolski program telewizyjny

16.55 Program dnia 17.00 Wiadomości 17.05 Dla dzieci: wybieramy zawod (Poznań) 17.35 Przygody dziwnego psa Huckleberry — film 18.05 Z kamerą u przyjaciół — rep. film. 18.20 Truś mózgu odpowiada 18.55 Młode zyciorysy — program public. literacki 19.30 Dziennik 20.00 Dobranoc 20.10 Nauka tańca towarzyskiego (Kraków) 20.30 PKF 20.40 Wszyscy jesteśmy sędziami.

Katowice
16.50 TV Katowice Informacje 21.45 Melodie na dobranoc.

Rzeszowska wiosna

Miejski Komitet Upiększenia Miasta w Rzeszowie już od kilku tygodni (było wtedy jeszcze zimno) zajmuje się intensywnie porządkowaniem i upiększaniem placów, ulic i domów. Niestety wiele zakładów pracy, instytucji i mieszkańców nie wykorzystuje ładnej kwietniowej pogody sprzyjającej pracom porządkowym.

— Nie można tego powiedzieć o wszystkich zakładach — mówi przewodniczący MKUM — sekretarz KM — tow. Józef Krajnik. Wiele z nich, np. Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego, Rze-

szowskie Przedsiębiorstwo Transportu Budownictwa, Miejskie Przedsiębiorstwo Remont. - Budowlane podpisały z Wydziałem Gospodarki Komunalnej Miejskiej Rady Narodowej umowy. Zobowiązały się one do wykonywania prac porządkowych, a Wydział Gospodarki Komunalnej do dostarczania potrzebnych materiałów i zapewnienia nadzoru technicznego. Rozpoczęto już prace przy porządkowaniu placów przy ul. Króla Augusta i Słowackiego. W najbliższym czasie położony będzie chodnik na ulicach Podkarpackiej i

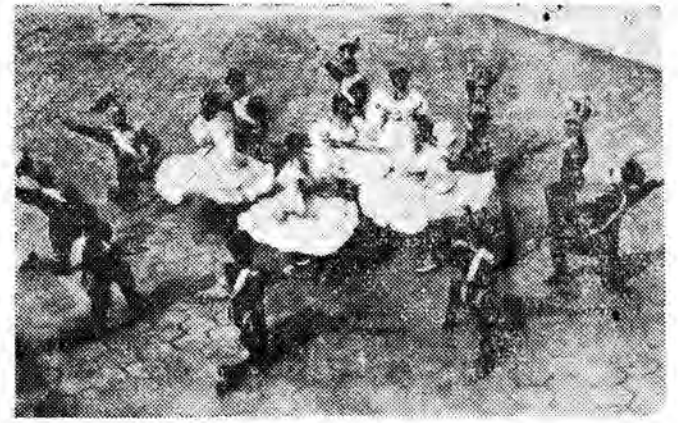
Technicznej. Zakończona będzie budowa sadzawki w parku.

— Dużym powodzeniem cieszyły się organizowane w ubiegłym roku przez KUM konkursy...

— Również i w tym roku ogłosimy ich kilka, m. in. na najlepiej utrzymany dom, najbardziej aktywny Komitet Blokowy i najczyściej utrzymany sklep. Przewidujemy zamiast nagród rzeczowych — nagrody w wysokości około 5 tys. zł (I nagroda). I jeszcze jedna ciekawostka: W tym roku wprowadzimy tzw. książeczki czynów społecznych. Wpisywana tam będzie wartość wykonanych prac społecznych. Książeczki z wartością 200 zł będą brały udział w losowaniu nagród rzeczowych.

Przy okazji zwracamy się jeszcze raz do mieszkańców Rzeszowa, aby korzystając z naprawy ładnej pogody, przystąpili z większą niż dotychczas intensywnością do prowadzenia prac porządkowych.

Rozmawiał: (r. b.)



Jaśkowe tańce i śpiewki

Dzisiaj i jutro gości będziemy w Rzeszowie Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego. Zespół jest laureatem Nagrody Państwowej II stopnia oraz odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy. Na program pt. „Jaśkowe tańce i śpiewki” złożą się występy baletu, chóru i solistów. Przedstawienie odbędzie się w hali sportowej przy ul. Lenina dzisiaj i jutro o godzinie 19.

Na zdjęciu: siarczysty mazur w wykonaniu zespołu.

Podobieństwo...

To nie borowik lecz najwykleszy ziemniaczek, który — na przekór swej rodzinie — przyjął kształt zupełnie podobny do grzyba. Znalazła go p. Eugenia Kalitowa, nauczycielka ze szkoły Nr 8 w Rzeszowie, przekazując jako osobliwość do naszej redakcji. Dziękujemy.



Meldunki...

Zaloga Zakładów Rzeszowskiego Powiatowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego w Głogowie dla uczczenia 1 Maja podjęła liczne zobowiązania. M. in. pomoże przy budowie szatni w zakładowym obiekcie sportowym oraz uporządkuje plac wokół zakładu. Wartość prac oblicza się na około 30 tysięcy złotych.

Członkowie ORMO do spraw ruchu przy KM MO w Rzeszowie, realizując zobowiązania pierwszomajowe malują białe pasy, oznaczające przejścia uliczne. Prace wykonują wieczorem, kiedy ruch jest najmniejszy. Przy okazji zwracamy się do mieszkańców Rzeszowa, aby... nie chodzili po świeżo malowanych „zebrach”.

Do realizacji zobowiązań włączyli się również pracownicy rzeszowskiej PSS, głównie w dziedzinie przedterminowego wykonawstwa zadań obrotu towarowego w detalu, produkcji piekarniczej, ciastkarskiej, rozlewu piwa i produkcji wód gazowanych oraz wzrostu oszczędności w zużyciu węgla i koksu. Ogólna wartość realizowanych tu zobowiązań przekracza 3 mln zł.



Na trzy głosy

O szkolnych ogródkach

Dużą pomocą naukową do lekcji biologii są szkolne ogródki. Spełniają one jeszcze oprócz tego dodatkową funkcję — uczą miłości do przyrody. O szkolnych ogródkach mówią:

— Eugeniusz Fogel, Szkoła Podstawowa w Łące koło Rzeszowa:

— Każdą działką opiekują się dwie osoby, uczniowie klas: trzeciej, czwartej i piątej. Ogródek szkolny zajmuje powierzchnię około 1 ara, trochę mało, chętnych jest więcej.

— Kierownik Szkoły Podstawowej w Bratkowicach: — Dobiegają już końca prace przy kopaniu i nawożeniu. Na niektórych działkach sadzimy dalej, przesadzamy narcyzy, robimy rabaty kwiatowe. Niestety, poletka doświadczalnego nie mamy, bo nie mamy na tyle pola. Dobrze by było, aby Gromadzka Rada Narodowa przydzieliła nam trochę ziemi na ten cel, tym bardziej że w Bratkowicach jest wiele ziemi bez właścicieli (wyjechali).

— Henryk Maćkiewicz, nauczyciel w Szkole Podstawowej w Hyżnem:

— Mamy poletko doświadczalne z warzywami, sadzimy wiele kwiatów. Na święto 1 Maja młodzież postanowiła wykonać przed szkołą rabaty kwiatowe. Ogródek szkolny będzie ogrodzony; oczywiście zrobimy to sami.

Wysłuchał: (r. b.)

Jest taki Związek

Ostatnio odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze rzeszowskiego Oddziału Związku Kynologicznego w Polsce. Z tej okazji parę słów o mało znanym wśród naszego społeczeństwa organizacji. Oddział rzeszowski liczy obecnie 70 członków i ma w rejestrze 72 rasowe psy. W roku ubiegłym rzeszowskie okazy rasowych czworonogów wzięły udział na międzynarodowej wystawie psów w Poznaniu. Rasowy seter angielski, własność ob. J. Bratnickiego, re-

prezentował nasze miasto na Ogólnokrajowym Jesiennym Konkursie Wytłów. Zachwycał swoją „urodą” i zajął w skali krajowej II miejsce.

Być może zobaczymy go 1 my. W roku bieżącym bowiem rzeszowski Oddział Związku planuje przeprowadzić przegląd zarejestrowanych rasowych psów, połączony z pokazem dla publiczności.

W czasie zebrania dokonano wyboru nowego zarządu. Przewodniczącym został dr Aleksander Lassota.



SOS

Jeszcze w ubiegłym roku między blokami 5 a 7 przy ulicy Anieli Krzywóń wybudowano studnię awaryjną. Nie posiada ona nadal żadnego zabezpieczenia, choć jest bardzo niska — prawie równa z ziemią. W pobliżu bawią się dzieci, o wypadek nie trudno. Może apel „telefonika” zmobilizuje wreszcie opieszłych wykonawców do zabezpieczenia studni. Może...

prosił RUT o naprawę. Trzeciego — zjawili się monter, rozkręcił..., skręcił i poszedł. Powiedział jeszcze, że trzeba wymienić tarczę. Na drugi dzień przyszedł inny monter (bez tarczy). Rozkręcił, zakręcił i orzekł, że trzeba wymienić tarczę, i że jego poprzednik jeszcze coś tam popsuł. Na trzeci dzień przyszedł dwóch — zreperowali. Od dzisiaj telefonik znów do Waszych usług.



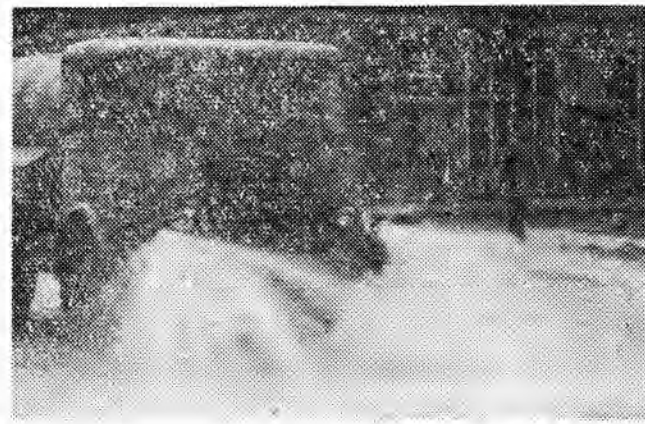
Również i „Telefonik” (43-58) ma swoje kłopoty. Przez kilka dni był nieczynny, za co przepraszamy Czytelników. Zepsuła się tarcza. Dwa dni

Działalność KPP na Rzeszowszczyźnie

„O działalność KPP na Rzeszowszczyźnie w latach wielkiego kryzysu gospodarczego” mówić będzie Władysław Rejment, dziś o godzinie 17 w sali Miejskiej Rady Narodowej w Ratuszu. Do udziału w kolejnym odcyśle z historii Rzeszowa Polskie Towarzystwo Historyczne zaprasza swych członków, sympatyków, młodzież z klas wyższych. Wstęp wolny.

Chwila skupienia

Fot. M. KOPEĆ



Polewaczka

w akcji

Fot. M. KOPEĆ

Padło 36 drapieżników

Dzięki energicznemu zabiegom komisarzy do akcji tępienia wilków oraz członków kół łowieckich — w województwie rzeszowskim odstrzelono w roku bieżącym 36 drapieżników. Najwięcej wilków padło na terenie powiatów jarosławskiego, ustrzyckiego i sanockiego. Zorganizowana batalia przeciwko najgroźniejszemu drapieżnikom naszych lasów — trwa.

(Nie) czysty zysk

— ... a jeśli chce pan zająć pokój już teraz, to 50 zł drożej — skończył szef recepcji. — Za 4 godziny 50 zł... — „... płaci pan za całą dobę. Zmęczony i spragniony od-poczynku podróżny... poszedł „dokonać” do godziny 18 na dworcze. Może był nawet zganiwany na szefa recepcji, ale bez powodu.

Doba hotelowa trwa od godziny 18 do 18 następnego dnia. Często jednak zdarza się (nawet bardzo często), że pokoje są zwalniane następnego dnia rano, stąd możliwość wcześniejszego zajęcia pokoju. Nasuwa się pytanie, dlaczego za jeden pokój trzeba dwa razy płacić. No bo wygląda to tak:

Zwolniony np. o godzinie 10 pokój jest opłacony do godziny 18. Jeśli ktoś chce się wcześniej do niego wprowadzić,

musi jeszcze raz zapłacić i to za całą dobę! Tłumaczenie jakoby płacił za czystą świeżą pościel jest niewystarczające, ponieważ po godzinie 18 nasz podróżny będzie spał na tej samej pościeli.

Czy nie można by w trosce o zmęczonych podróżnych wprowadzić do niektórych hoteli tzw. dzienną taryfę? Chodzi o to, aby za niższą opłatą można było wynająć pokój na kilka godzin w ciągu dnia po to, by się lepiej umyć, zmienić bieliznę, ogolić itp.

Czy w Rzeszowie można uruchomić dzienny hotel? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej Prez. MRN w Rzeszowie Tadeusza Winnickiego oraz do dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Eugeniusza Fogela.

— Inż. Tadeusz Winnicki: — Projekt godny poparcia. Niestety brak miejsc noclegowych uniemożliwia nam otwarcie w Rzeszowie hotelu dziennego. Może jednak dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej coś na to poradzi.

— Eugeniusz Fogel dyrektor MPGK w Rzeszowie:

— Uczynimy wszystko, aby w najbliższym czasie uzyskać zgodę na wprowadzenie w hotelach taryfy dziennej. Pogodzić się jednak musimy z tym, że miejsce dziennych w hotelach będzie niewiele, liczba ich uzależniona będzie od tego, ile osób wcześniej zwolniłoby pokoje. W przyszłości myślimy o budowie hotelu dziennego z prawdziwego zdarzenia.

Notował: Erbe

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne — wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, z-ca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, dział inf. 4354, dział finansowy 4656, redakcja nocna 5017. Sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 10/1, tel. 294, Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 44 — tel. 4652.

Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruch” i Poczty. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalna — zł 37,50, rocznej — zł 150. Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne R-2-629